

Komentarz Eksperta

Autonomia informacyjna



→ **TOMASZ BURCZYŃSKI**

Bywa, że wprowadzanie w życie wyroków TK wzbudza dużo większe kontrowersje niż zakwestionowane przepisy

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 17 czerwca 2008 r. (K 8/04) orzekł niezgodność art. 7b ustawy o kontroli skarbowej (DzU z 2004 r., nr 8, poz. 65 ze zm.) z art. 51 ust. 2 konstytucji. Chodzi o przepis, który z mocy ustawy nakładał na administratorów danych obowiązek udostępniania informacji, w tym danych osobowych, organom kontroli skarbowej. Zdaniem Trybunału tak sformułowany przepis był zbyt ogólny i nie przewidywał odpowiednich gwarancji proceduralnych.

Po upływie dwóch lat ustawodawca wprowadził do cytowanej ustawy art. 7c, na mocy którego ponownie nałożył na podmioty administrowane obowiązek dostarczania informacji organom kontroli skarbowej.

Na pierwszy rzut oka nowe przepisy zdają się uwzględnić wskazania Trybunału. Sprecyzowały zadania, do których mogą być wykorzystywane dane osobowe. Określiły też kategorie zbieranych danych. Pojawiły się wreszcie gwarancje proceduralne, w tym możliwość kontroli sądowej. Po bliższym przyjrzeniu okazuje się jednak, że niektóre postanowienia rodzą wątpliwości interpretacyjne. W świetle starego art. 7b ustawy obowiązany

do udostępnienia informacji byli „jedynie” administratorzy danych, a źródłami informacji – „wyłącznie” bazy danych. Nowa regulacja nie odwołuje się do zdefiniowanego w prawie pojęcia administratora danych, lecz ogólnie mówi o osobach **prawnych**, jednostkach organizacyjnych niemających osobowości **prawnej** i osobach fizycznych. Tym samym nie ogranicza się do baz danych, lecz dotyczy także innych źródeł informacji. Sprawę komplikuje dodany do ustawy art. 43a, który przewiduje możliwość nałożenia kary pieniężnej do 5 tys. zł na podmiot odmawiający udostępnienia informacji.

Poszerzenie kręgu podmiotów obowiązanych do udostępniania informacji, źródeł informacji oraz wprowadzenie kary pieniężnej oznacza mocniejszą ingerencję w autonomię informacyjną jednostki niż przewidziana w niekonstytucyjnym art. 7b. Powstaje więc pytanie, czy warto kwestionować konstytucyjność regulacji **prawnych** dających szerokie kompetencje administracji skarbowej, skoro zamiast nich mogą się pojawić nowe zapisy, idące jeszcze dalej?

—*oprac. mpa*

Autor jest radcą **prawnym** w Departamencie Prawa Podatkowego **kancelarii Grynhoff** Ważny Wspólnicy